



Otwarte drzwi. Otwarte serca.

Odkrywanie Biblijnej gościnności.



SPIRITUAL
LIFE DEVELOPMENT
INTERNATIONAL HEADQUARTERS



Otwarte drzwi. Otwarte serca.

Odkrywanie Biblijnej gościnności.

Dar, nakaz, refleksja Ewangelii.

Gościnność nie jest tylko odpowiedzialnością tych, którzy witają zgromadzenia w kościele lub serwują poczęstunek po nabożeństwie. Nie jest też tylko dla tych, którzy otrzymują gościnność jako dar duchowy.

Wszyscy jesteśmy powołani do okazywania gościnności tym, którzy nas otaczają.

Biblijna gościnność to zarówno działanie, jak i uczucie. To przyjmowanie i służenie innym naszymi rękami i sercem, zapraszanie ich do rodziny Boga. Z otwartymi drzwiami i otwartymi sercami możemy witać innych w przestrzeni, w której są widziani, kochani i cenieni. W przestrzeni, w której mogą spotkać się z Jezusem i odkryć pełnię życia, tak jak zamierzył Bóg.

Jako naśladowcy Jezusa mamy rozgłaszać to zaproszenie do każdego; do tych, których znamy i tych, których nie znamy, do tych, którzy są tacy jak my i do tych, którzy nie są.

W tym ośmiodniowym cyklu zapraszamy do bliższego przyjrzenia się przykładom i historiom gościnności zawartym w Biblii oraz do poświęcenia czasu na zastanowienie się, jak możesz dobrze praktykować gościnność w swoim życiu.

Każdego dnia będziesz czytać fragment Pisma Świętego, po którym nastąpi krótka myśl. Po przeczytaniu poświęć trochę czasu na refleksję lub omówienie swojej odpowiedzi na to, co przeczytałeś, korzystając z podpowiedzi do pytań, aby Cię poprowadzić.

Zamknij swoją refleksję w modlitwie. Poproś Boga, aby objawił Ci dzisiaj coś nowego.



Zakłócenie

Łukasza 13:10-17

Kobieta przychodzi, aby oddać hołd i cześć. Jest dosłownie pochylona w pasie. Nie może stać prosto. Jej oczy są stale spuszczone w dół i tak jest od prawie całego życia. Jako kobieta w tym społeczeństwie która nie ma żadnej mocy. Jako kobieta okaleczona przez złego ducha – została uznana za grzeszną i zagrożenie dla społeczności religijnej... a mimo to nadal przychodzi, aby oddać cześć. Nie porzuciła swojej wiary ani swojego Boga.

Jezus ją widzi i mówi – „Oto kobieta”.

Oto: Skup się! Zwróć uwagę!

Przez 18 lat ludzie unikali jej jak zarazy – zarówno wzrokiem, jak i dotykiem – a jednak Jezus ją widzi; wprowadza ją do centrum społeczności wiary; mówi do niej i gromadzi ją w uzdrawiającym uścisku Boga. Zostaje przywrócona.

Kiedy Jezus nazywa ją „Córką Abrahama”, oddaje jej cześć, godność i status społeczny. Jakież to oburzające!

Gościnność (w szabat!) i wynikający z niej cud nie są dobrze odbierane przez przywódców religijnych. Pismo Święte i Prawo zderzyły się z miłością i gościnnością.

Czy potrafisz sobie wyobrazić tę scenę? Kobieta pochylona zostaje uwolniona i staje wyprostowana. Kobieta z marginesu kroczy do centrum synagogi – i tańczy!

Mówiąc o zakłóceniu!

Bycie gościnnym oznacza dostrzeganie i wzywanie do centrum niekochanych, oszpeconych, obcych – tych na marginesie. Obejmuje to owinięcie ich ciepłym Bożym uściskiem i wypowiadanie słów szacunku, wartości i czci nad nimi. To tutaj objawia się boska, przemieniająca moc gościnności. To tutaj oferowane jest uzdrowienie, całość i nadzieja.

Pułkownik Donna Evans

**Kto jest na skraju, na marginesie
naszych wspólnot wiary?
Kto potrzebuje, abyśmy ich
zobaczyli, wezwali do przodu,
włączyli, przyjęli i uhonorowali?**

**Jakie są blokady w naszej
wspólnocie wiary, które
powstrzymują ludzi przed
przyjściem do Jezusa?**

Modlitwa na dziś:

Panie, daj nam oczy, aby widzieć; kochające serce, aby obejmować i włączać innych; i odwagę, aby oferować gościnność... nawet gdy powoduje to zakłócenia.

AMEN



Rozważanie innych

Księga Rodzaju 18:6-8 Ewangelia Łukasza 10:30-37 Księga Izajasza 58:7

List do Galatów 6:10 Ewangelia Mateusza 10:40-42 Ewangelia Łukasza 14:12-14

1 List Piotra 4:9

Gościnność to rozpatrywanie innych, które pozwala nam osobiście powitać Boga, okazując naszą miłość do innych. Wszyscy ludzie zostali stworzeni na obraz Boga, z tymi samymi ludzkimi potrzebami i tęsknotami. Kiedy podchodzimy do innych ze współczuciem i otwartością, aby wysłuchać ich doświadczeń, lepiej zrozumiemy ich potrzeby.

Gość może przybyć zmęczony, głodny, a czasem ranny. Nakarmienie ich jedzeniem i odpoczynkiem jest obowiązkiem. Widzimy odpowiedź Abrahama na nieznanych gości w Księdze Rodzaju 18 i odpowiedź Dobrego Samarytanina na zranionego nieznajomego w przypowieści, którą Jezus opowiedział swoim uczniom w Ewangelii Łukasza 10. Przyjmowanie i odpowiadanie na potrzeby innych jest konkretnym nakazem od Boga i instrukcją, którą Jezus tak jasno przekazał swoim pierwszym uczniom (Ewangelia Mateusza 10:40-42).

W praktyce oferowanie gościnności nie zawsze może wydawać się łatwe. Ale jako naśladowcy Jezusa musimy wznieść się ponad napotykane trudności. Możemy niechętnie otwierać nasze drzwi i witać tych, którzy wyrządzili krzywdę lub rozczarowanie.

Kiedy okazywanie gościnności wydaje się trudne, możemy wołać do Boga o pomoc w wypełnieniu tego obowiązku, aby zastąpić nasze wahanie przekonaniem, a osąd współczuciem. W naszym kontekście Kongijczycy są naprawdę gościnni nie tylko wobec swoich rówieśników, ale także wobec tych, którzy są biedni lub pokrzywdzeni, a także wobec nieznajomych.

Gościnność to postawa, która uczy nas, jak otwierać serca na innych bez szemrania i narzekania, przyjmować ich z uwagą, słuchać ich i zapewniać zakwaterowanie i jedzenie bez rekompensaty.

Kiedy ograniczamy naszą gościnność, pozbawiamy się Bożej radości.

Major Louise Mavouna i
Komisarz Jane Paone

Jak bardzo jestem skłonny otworzyć swoje serce na innych i swobodnie oferować gościnność?

Modlitwa na dziś:

Kochający Ojciec Niebieski, obudź moje serce na swoją miłość, abym mógł powitać innych w swoim życiu, gdziekolwiek bym był i kogośkolwiek bym spotkał dzisiaj.

AMEN



Akceptacja

List do Hebrajczyków 13:2 Księga Rodzaju 18:1-8 Ewangelia Łukasza 10:25-37

Chrześcijańska gościnność wykracza poza proste gesty życzliwości; oznacza fundamentalną akceptację innych, niezależnie od ich historii, przekonań czy okoliczności. Akceptacja nie zależy od tego, jak wiele lub jak mało wiemy o osobie przed nami.

Jedną z najbardziej znanych instrukcji dotyczących okazywania gościnności znajduje się w nowotestamentowej Księdze Hebrajczyków: „Nie zapominajcie o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, okazali gościnność aniołom” (List do Hebrajczyków 13:2). Ta instrukcja nie jest bezpodstawna.

W Księdze Rodzaju 18 czytamy o pokornym i hojnym okazaniu gościnności przez Abrahama trzem nieznanymi. Bogaty i stary Abraham mógł z łatwością wezwać jednego ze swoich wielu sług, aby zajął się trzema niezapowiedzianymi gośćmi. Jednak Abraham hojnie dał im to, co miał najlepszego. Jest tak wiele, czego nie wiemy o tych gościach. Abraham i Sara również nie wiedzieli, kim oni są. Ale ich odpowiedź była reakcją fundamentalnej akceptacji. I, jak się okazało, powitali Pana i dwóch aniołów.

Witając obcych, tych, których nie znamy, możemy nieświadomie zaprosić niebiańską obecność do naszego grona – jak to niewiarygodne!

W Ewangelii Łukasza 10 znajdujemy przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. Ta przypowieść przedstawia humanitarną odpowiedź Samarytanina na zranionego obcego, odpowiedź, która przekracza granice etniczne i religijne.

Samarytanin nie zatrzymał się, aby zdecydować, czy ten zraniony obcy jest jego bliźnim, zanim okazał miłość; nie wziął pod uwagę jego narodowości, przynależności etnicznej, statusu ani czystości. Był bliźnim i to się liczyło.

Prawdziwa gościnność nie zna granic i obejmuje gotowość przyjęcia nawet tych, którzy wydają się być obcymi. Nie ma obcych dla miłości Boga. I nie potrzeba żadnych kwalifikacji, aby przyjmować lub oferować gościnność.

Major Arif Masih

Czy pielęgnujesz ducha gościnności, który odzwierciedla bezwarunkową akceptację okazaną przez Chrystusa?

Modlitwa na dziś:

Niech Pan udzieli nam łaski, abyśmy mogli okazywać gościnność zakorzenioną w szczerzej akceptacji, na wzór Chrystusa, który witał wszystkich z miłością i współczuciem.

AMEN



Przeptyw łaski

Łukasza 9:51-56 Łukasza 10:25-37 Jana 4:1-38

Sposób, w jaki ewangeliści opisują interakcje Jezusa z Samarytanami, wydaje mi się nieskończenie fascynujący. Bez wątplenia, dorastając w Nazarecie, Jezus musiał spotkać się z uprzedzeniami i przesadami swojej społeczności wobec sąsiadów. Żydzi i Samarytanie mieli do siebie pretensje sięgające wieków wstecz. Rywalizacja etniczna, różnice religijne i polityczne pozy dzieliły ich i czasami przeradzały się w przemoc.

To wymowne, że gdy obserwujemy, jak Jezus wchodzi w interakcje i mówi o Samarytanach, jest to całkowicie sprzeczne z kulturą: karci swoich uczniów za to, że wpadają w złość, gdy są lekceważeni przez samarytańskich mieszkańców wsi (Łukasza 9:51-56); jego najśłynniejsza przypowieść przedstawia Samarytanina jako bohatera i osobę, którą należy naśladować (Łukasza 10:25-37); siada i pije sam na sam z Samarytanką (Ewangelia Jana 4:1-38). We wszystkich tych przykładach żydowscy obserwatorzy są zgorszeni. My dzisiaj powinniśmy zadać sobie pytanie, co Jezus tutaj robił?

Kiedy patrzymy na zaangażowanie Jezusa w kontaktach z Samarytanami przez pryzmat gościnności, zaczynamy dostrzegać coś niezwykłego. W swoim pragnieniu otwarcia się na inną osobę jest gotów zerwać z konwenansami – praktykuje bliskość z „nieczystymi”, dzieli swój stół z „obcymi” i rozpoznaje Boga działającego w „niewierzącym”. W rezultacie wrogowie stają się sąsiadami, obcy są postrzegani jako dar, a „inny” staje się agentem Bożej łaski.

Przykład gościnności Jezusa wzywa nas również do otwierania naszych serc na innych, kimkolwiek oni są, w radykalny sposób. Czyniąc to, możemy oczekiwać otwarcia świętej przestrzeni, która pozwoli łasce Bożej płynąć przez Ducha Świętego. Stanie się to zatem miejscem przemiany.

Podpułkownik Nick Coke

**Czy potrafisz sobie przypomnieć
sytuację, w której
bezwarunkowa gościnność
stworzyła przestrzeń, w której
mogła płynąć łaska Boża?**

Co się wydarzyło?

Modlitwa na dziś:

Kochany Panie, dziękuję Ci za pokazanie nam, jak wygląda gościnność. Pomóż nam otworzyć nasze serca na innych w radykalny sposób i w ten sposób stworzyć przestrzeń, w której mogła płynąć Twoja łaska.

AMEN



Akt sprawiedliwości

Księga Kapłańska 19:33-34 Ewangelia Mateusza 25:31-40

Gościnność jest aktem sprawiedliwości królestwa; polega na dostrzeganiu kogoś i jego potrzeb oraz działaniu zgodnie z pragnieniem odpowiedzi. Nie tylko po to, aby mogli przetrwać, ale aby mogli rozkwitnąć i doświadczyć szalomu.*

Sprawiedliwość królestwa polega na zapraszaniu obcych, aby stali się częścią naszego życia i stali się częścią ich życia. Obcy, ci, którzy mogą różnić się od nas pod wieloma względami, ci z innych krajów lub z innym pochodzeniem, kulturą lub językiem, mogą być dla nas najtrudniejsi do przyjęcia. Ale jeśli mamy pójść za przykładem Jezusa i uszanować przykazanie Boże, musimy dotrzeć do tych, którzy mogą czuć się niemile widziani na świecie, z ciepłym uściskiem społeczności, która może pokazać miłość Boga, pamiętając, że cokolwiek czynimy „najmniejszym z nich”, czynimy Panu (Ewangelia Mateusza 25:40). Może to obejmować akty tradycyjnej gościnności, takie jak dzielenie się posiłkiem – ale to coś więcej.

W Księdze Kapłańskiej 19:33–34 Bóg daje jasne polecenie, abyśmy nie traktowali źle cudzoziemców mieszkających w naszym kraju, ale traktowali ich jak tubylców, kochając ich jak siebie samych. Ofiarować im „dom”.

Dom to nie miejsce; to relacja. Niełatwo być cudzoziemcem – nie wiedzieć, jakie zachowanie jest normalne, jaki strój jest akceptowalny lub jak radzić sobie z zadaniami codziennego życia.

Jako naśladowcy Jezusa powinniśmy okazywać miłość i cierpliwość wobec nieznanego pośród nas. Do tego, który powoli liczy w nieznanej walucie przy kasie, do tego, który dźwiga ciężkie torby i potrzebuje trochę więcej czasu, aby przejść przez kontrolę bezpieczeństwa na lotnisku, do tego, który wypowiada kilka urwanych słów w obcym języku. Powinniśmy powitać ich z miłością i zaoferować im „dom” u nas. To jest sprawiedliwość królestwa w najlepszym wydaniu – życie w prawdzie i naprawianie zła.

Putkownik Wendy Swan

* „Shalom” to hebrajskie słowo i żydowskie pozdrowienie, często tłumaczone jako „pokój”, które odnosi się do całości i słuszności. Oznacza to połączenie z innymi. Ze stworzeniem. Z Bogiem.

Jak witam obcego w moim
otoczeniu (w sąsiedztwie, szkole,
społeczności)?

W jaki sposób Bóg objawia mi
się poprzez obcego?

Modlitwa na dziś:

Kochany Panie, pomóż nam zobaczyć obcego i cudzoziemca Twoimi oczami. Obyśmy okazali miłość i cierpliwość, starając się budować z nimi relacje.

AMEN



Przytulanie wszystkich

Łukasz 19:1-3

W całym świecie Armii Zbawienia tradycja dzielenia się filiżanką herbaty jest ważna. Okazje te dają nam czas na relaks, zaangażowanie i poznanie się nawzajem. Poświęcenie czasu na wspólne delektowanie się herbatą stwarza również okazję do dzielenia się świętą przestrzenią. Później w tym fragmencie Biblii Jezus prosi Zacheusza, aby usiadł przy stole. Ludzie w szerszej historii pytali, dlaczego Jezus wysuwa taką prośbę. Zacheusz nie był ulubionym partnerem do „herbaty” wszystkich.

Ludzie żyjący z niepełnosprawnościami czasami czują się pozostawieni samym sobie, aby pić herbatę. Moja znajoma zauważyła, że po nabożeństwach w Armii Zbawienia ludzie nie wybierali siadania przy porannym stole z jej siostrą. Jej droga siostra żyła z niepełnosprawnością i nie zawsze łatwo było ją zrozumieć. Chociaż ta siostra nie była wykluczona z porannej herbaty, jej obecność nie była naprawdę doceniana. Teolog John Swinton przypomina nam, że „Jezus siedział z tymi ludźmi, z którymi społeczeństwo nie chciało siedzieć”.

Wybór osób, z którymi siadamy, komunikuje osobie i całemu światu, że cenimy ich towarzystwo i ich doświadczenie świata. Wierna gościnność zakłada, że obie grupy osób siedzących przy czajniku odzwierciedlają obraz Boga i mają dary, którymi mogą się ze sobą dzielić. Wybór siedzenia z kimś, kto wydaje się inny od nas, jest kluczowym wyznacznikiem wzorca gościnności Chrystusa.

Coralie Bridle

**Kiedy myślisz o swoim
własnym kontekście, z kim
Jezus mógłby zaprosić dziś na
herbatę?**

**Jak możesz dążyć do wiernej
gościnności wobec osób
niepełnosprawnych w swojej
społeczności?**

Modlitwa na dziś:

Ojcze, pomóż nam dostrzec obraz Boga odbity w każdej napotkanej twarzy. Poprowadź nas, abyśmy wyszli poza powitalne oświadczenia i zmierzali w kierunku gościnności, która dąży do budowania relacji.

AMEN



Przejaw hojności

Łukasza 10:38-42

Gość w większości kontekstów afrykańskich jest mile widziany o każdej porze bez wcześniejszego umówienia. Zimbabwejskie przysłowie w języku Shona „mueni haapedzi dura” oznacza „gość nie wyczerpuje twoich rezerw”. Podkreśla to prawdę, że dzielenie się tym, co masz, z innymi, w tym z nieznajomym lub nieproszonym gościem, nie spowoduje, że poniesiesz dużą stratę. Rwandyjskie przysłowie „Umushyitsi akurisha imbuto” oznacza „gość sprawia, że gotujesz nasiona zarezerwowane do zasadzenia”. Kiedy wykorzystujesz swoje najlepsze i najcenniejsze zasoby, służąc gościom, możesz również cieszyć się tymi specjalnymi zasobami.

W Łukasza 10:38-42 czytamy historię Jezusa w domu Marty i Marii, historię, która mówi o hojnej gościnności, tak jak jest rozumiana w moim afrykańskim kontekście. Jezus był w drodze i postanowił wejść do domu Marty i Marii bez wcześniejszego umówienia, ale mimo to został hojnie powitany. To pokazuje, że gościnność nie powinna opierać się na obfitości naszych zasobów, ale raczej na potrzebach tych, których witamy. Gościnność w tym kontekście wykracza poza samo oferowanie posiłku; oznacza gotowość do opieki, wsparcia, powitania i bycia dostępnym.

Na świecie są tacy, którzy mają więcej niż wystarczająco dużo, ale niechętnie rozstają się z tym, co mają. Są inni, którzy mają tylko tyle, ile potrzebują i trudno im zaprosić innych, aby się podzielili. Niezależnie od tego, czy mamy zapas pełen zasobów, czy tylko trochę w naszej szafce, jesteśmy wezwani do otwarcia drzwi i powitania gości w każdym przypadku. Jezus wzywa nas do gotowości do służby, nawet gdy czujemy się nieprzygotowani lub niedostatecznie zasób. Prosi, abyśmy dbali o innych, gdy jest taka potrzeba, a nie tylko wtedy, gdy jest to dla nas wygodne lub komfortowe.

Prawdziwa gościnność jako hojność wynika z hojnego serca i troskliwej miłości, która życzy jak najlepiej wszystkim, w tym obcym.

Podpułkownik Celestin Ayabagabo
i pułkownik Bishow Samhika

Rozmyślając nad tą krótką historią, co motywuje twoje dzisiejsze akty gościnności?

Czy Twoja gościnność pokazuje Twoją gotowość, dostępność i chęć służenia innym bez ograniczeń?

Modlitwa na dziś:

Kochany Panie, kiedy myślę o tych, którzy mogą niespodziewanie pojawić się na moim progu, pomóż mi okazać im rodzaj gościnności, który jest hojny... rodzaj, który rozciąga miłość i troskę oraz pragnienie powitania ich jako wyraz Twojej bezgranicznej miłości i łaski

AMEN



Sposób życia

Rzymian 12:9-21 Łukasza 10:38-42 Dzieje Apostolskie 18:2-3
Rodzaju 18:1-8 Dzieje Apostolskie 9:36 Rut 2:8-16

Bóg troszczy się o swój lud poprzez swój lud.

W tej serii rozważaliśmy przykłady gościnności zawarte w Biblii i wezwanie do okazywania gościnności bez szemrania i z hojnością, nie tylko naszym własnym gościom, ale także świętym i obcym.

Jako wierzący i część Ciała Chrystusa, odzwierciedlamy podobieństwo Chrystusa i miłość Boga, gdy hojnie oferujemy gościnność. Wyobraź sobie świat, w którym wszyscy jesteśmy oddani otwieraniu drzwi, honorowaniu innych bardziej niż siebie i dzieleniu się ze sobą! Gościnność to coś więcej niż okazjonalna praktyka; to sposób życia. Rzymian 12:9-21 przedstawia cechy chrześcijańskiej gościnności. Wymaga ona, aby nasz czas, finanse, nasze umiejętności i inne zasoby były dzielone z życzliwością i szacunkiem. Wymaga poświęcenia. To miłość w działaniu.

Pismo Święte mówi nam, że Jezus, jego uczniowie i prorocy byli witani w wielu domach z miłością, uprzejmością i niezwykłą życzliwością. Marta i Maria okazały Jezusowi hojną gościnność (Łukasza 10:38-42). Pryscylla i Akwila przywitali Pawła (Dzieje Apostolskie 18:2-3). Sara i Abraham okazali gościnność swoim gościom (Rodzaju 18:1-8). Tabita okazała dobroć poprzez swoje czyny (Dzieje Apostolskie 9:36), a Boaz wykazał się wyjątkową hojnością i dobrocią wobec Rut (Rut 2:8-16). Lista jest długa.

Biblia jest fundamentem życia chrześcijańskiego, a z mnóstwa przykładów podanych w Słowie Bożym możemy się nauczyć, że praktykowanie gościnności oznacza przyjmowanie ludzi, dzielenie się z nimi, zaspokajanie ich potrzeb zgodnie z Bożym miłosierdziem i traktowanie ich z szacunkiem.

Chwalimy Boga za Armię Zbawienia [Kościół], która praktykuje gościnność hojnymi rękami wśród potrzebujących, cierpiących społeczności i uchodźców. A wszystko po to, aby przynieść chwałę, cześć i uwielbienie Bogu, aby ludzie mogli poznać zbawczą łaskę naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. To powinno być naszym ostatecznym celem.

Gościnność może być przeżywana przez jednostki, z innymi w naszych rodzinach, miejscach pracy i społecznościach, a na pewno w Kościele. Ale nigdy nie próbujemy robić tego sami. Polegajmy na Bogu, Jego Synu Jezusie Chrystusie i mocy Ducha Świętego, gdy otwieramy nasze drzwi i serca dla innych w miłości.

Kapitan Dorothy Macwan

**Czy naprawdę praktykujemy
gościnność z miłością,
współczuciem i hojnością, czy też
po prostu przechodzimy przez
ruchy bez szczerego zamiaru?**

Modlitwa na dziś:

Drogi Ojciec Niebieski, w swoim miłosierdziu i miłości, spraw, abyśmy oferowali gościnność wszystkim, z hojnością dla Twojej chwały i czci dla dobra Twojego Królestwa, w mocy Ducha Świętego. W imię Jezusa.

AMEN



SPIRITUAL
LIFE DEVELOPMENT
INTERNATIONAL HEADQUARTERS

Jesteśmy wdzięczni Międzynarodowej Radzie Teologicznej za pracę, którą podjęli na temat gościnności biblijnej w ramach przygotowań do tej serii.
Dowiedz się więcej o naszych współpracownikach oraz roli i pracy Międzynarodowej Rady Teologicznej na salvationarmy.org